

TEDE, Gramy To

Hejty będą hejcić, chcę ich mieć zmotywowanych
Haters gonna hate, I love to keep them motivated
TDF in the house yo, na moim zegarku Mickey Mouse, yo
To jest NWJ, F.I.O.D.O.R. 3H

Gdyby tak Mag-Magik miał więcej odwagi i się wtedy nie zabił
I do dziś by żył, ups
To chuj wie, czy by nie był jak pizdy
I by nie był sprzedany do dziś, ty, jak wy
Czasy się rządzą swoimi prawami
Gardziłem tam wami, tak samo jak dziś
Sytuację oceniamy na bieżąco
A Hajp Hajs Hejt to nie tylko styl
Zamiast wam uwierzyłem pieniądzom
Bo wierzyć w was to jak uwierzyć w nic
I może dziś masz tendencję rosnącą
By mocno przypierdolić w dno i gnić

Gramy to po Polsce, hej
Fajnie, że wpadłeś na koncert, ty
Nie chcę być twoim wzorcem, hej
Nie chcę być twoim wzorcem
Gramy to po Polsce, ty
Fajnie, że wpadłeś na koncert, hej
Nie chcę być twoim wzorcem
Nie chcę być twoim wzorcem

Nie widziałem filmu o Pakto
Nie pytaj mnie "jak to?", sram na ten badziew
W życiu to, mordo, wierzę tylko faktom
Szczерze to samo, co do filmu o Chadzie
O czym ta gadka?
Idę o zakład, że w filmie nie było jak nagrywał u mnie
Jak szczerze lubiła Tomka moja matka
Jak Volta naliczał na pełnej kurwie, ups
Racja, mordo, nie było mnie przy tym
A ty łkasz mity i wierzysz w kalumnie
Dziś hip-hop to tylko rymy i bity
Kiedyś było jeszcze coś, co było wspólne
Tak, tak, wiem - nie tyka się ikon
Cicho, to tylko muzyka, rób friko
Dobrze wiem od kiedy robię hip-hop
Kto kopie grób sam sobie motyką
Kłamstwa, kłamstwa, wokół same kłamstwa
Pamiętam jak podszedł do mnie Guru z Gang Starr
I nie podbił pogadać o muzyce
Tylko o ecstaskach, bo się chciał wtedy naćpać
No i chuj, runął kolejny pomnik
Twoi idole to nie fruną, zapomnij
Hip-hop to jednak popierdolone gównno
A ty to niewolnik ideologii, odbij
Gramy to po Polsce
Fajnie, że wpadłeś na koncert
Nie chcę być twoim wzorcem
Nie chcę być twoim wzorcem
Gramy to po Polsce
Fajnie, że wpadłeś na koncert
Nie chcę być twoim wzorcem
Nie chcę być twoim wzorcem